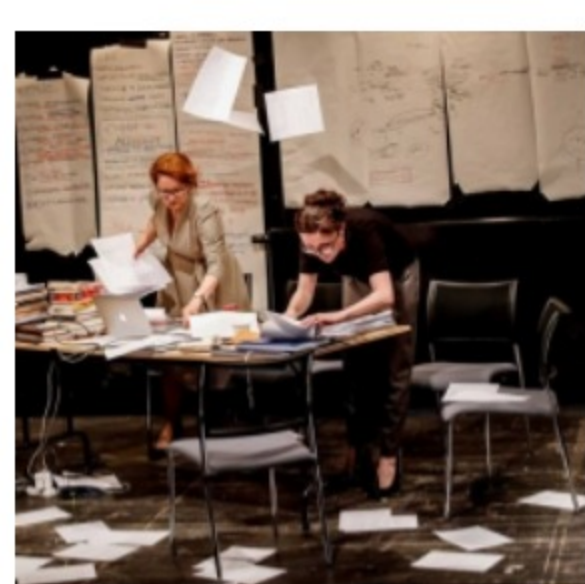
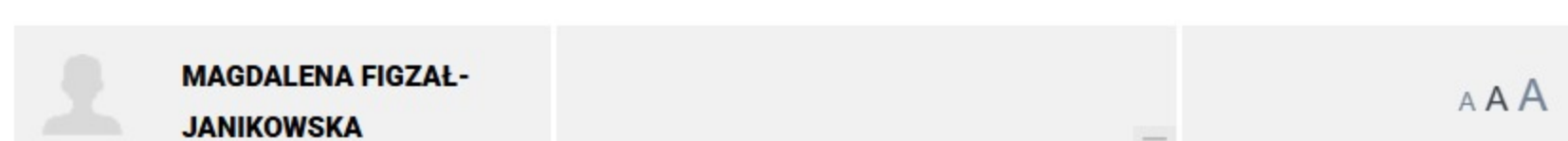


Edyp '68

Sprawiedliwość, rez. Michał Zadara, Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera w Warszawie oraz CENTRALA Sprawiedliwość



fot. Krzysztof Bieliński

Pięćdziesiąta rocznica Marca '68 odbiła się dość szerokim echem na polskich scenach. W teatrach samej tylko Warszawy można wskazać kilka bardzo różnorodnych prób mierzenia się z tematem przymusowej emigracji społeczności żydowskiej w komunistycznej Polsce. Niektóre z nich przywołują bolesne wspomnienia, inne – jak spektakl Michała Zadary – poszukują winnych tamtych wydarzeń.

„To nie jest spektakl o Polakach w ogóle lub o Żydach w ogóle” – to jeden z pierwszych komunikatów, jakie kierowane są do widzów *Sprawiedliwości* Zadary.

Dowiadujemy się również, że właściwym celem projektu nie jest zbudowanie określonej fabuły bazującej na doświadczeniach marcowych emigrantów, ale przypisanie odpowiedzialności karnej osobom współodpowiedzialnym za masowe wypędzenie Żydów z Polski w 1968 roku. To podstawowe założenie w wyraźny sposób oddziela spektakl Zadary od innych „rocznicowych” przedstawień, między innymi plenerowego performansu Agaty Dudy-Gracz, *Kilku obcych słów po polsku* Anny Smolar czy intymnych *Zapisków z wygnania* w wykonaniu Krystyny Jandy. W przeciwieństwie do wymienionych realizacji, które koncentrują się na tragedii i losach wypędzonych, a także ich potomków, *Sprawiedliwość* przenosi punkt ciężkości na tych, którzy w mniej lub bardziej bezpośredni sposób przyczynili się do fali antysemitycznych ataków w komunistycznej Polsce prowadzących ostatecznie do masowej emigracji Żydów.

Czy można dziś odnaleźć właściwych sprawców tamtych wydarzeń? Czy możliwe jest postawienie im konkretnych zarzutów? To pytania, które zapoczątkowały poszukiwania Zadary i jego zespołu. W skład grupy pracującej nad spektaklem weszli nie tylko aktorzy Teatru Powszechnego, ale przede wszystkim historycy i prawnicy. Ich wspólnym celem stało się zgromadzenie materiału dowodowego, który umożliwiłby złożenie sądowego pozwu i pociągnięcie do odpowiedzialności żyjących współwinnych Marca '68 – polityków, urzędników, pracodawców, dziennikarzy lub zwykłych obywateli, którzy dołączyli do antysemitycznej nagonki. Efekty kwerend przeprowadzonych przez członków zespołu, a właściwie ich prywatne śledztwo mające ujawnić sprawców marcowej krzywdy, stały się kanwą scenariusza spisane przez Michała Zadare i Nawojkę Gurczyńską.

Mała Scena Teatru Powszechnego, na której odbywa się spektakl, zamienia się w pokój działań śledczych rodem z amerykańskich filmów kryminalnych: jej ściany wyklejone są wycinkami z gazet, kopiami archiwalnych dokumentów, kartkami z nazwiskami oraz rysunkami, przedstawiającymi schematy działań. Stoliki, przy których siedzą aktorzy, zawalone są stertą teczek i zgromadzonych archiwaliów. Kluczowym elementem tej laboratoryjnej przestrzeni jest ekran, na którym wyświetlane są kolejne odnalezione „dowody zbrodni”, a także nagrania rozmów z marcowymi emigrantami. Zadaniem czwórki aktorów (Ewa Skibińska, Barbara Wysocka, Arkadiusz Brykalski, Wiktor Loga-Skarczewski), którzy występują pod własnymi imionami, jest przedstawienie widzom całości zgromadzonego wcześniej materiału dowodowego oraz wskazanie winnych. W tym sensie spektakl staje się rekonstrukcją działań podjętych wcześniej przez zespół badawczy. Aktorzy nie rezygnują zresztą z naukowo-sądowego tonu wypowiedzi – odczytują treści kolejnych dokumentów prawnych, skrupulatnie analizują zebrane dowody rzeczowe, nawet objaśniając główne motywy całego projektu, posługując się żargonem prawniczym.

Pierwsze slajdy zaprezentowane przez Arkadiusza Brykalskiego dotyczą realnego bilansu strat, jakie polskie społeczeństwo poniosło w wyniku masowej emigracji Żydów. Wśród nich odnotowano szkody moralne, finansowe, kulturowo-społeczne, jak również i wizerunkowe. Ich wskazanie ujawnia perspektywę, z jakiej twórcy podchodzą do tematu wydarzeń marcowych. Jak stwierdził podczas dyskusji towarzyszącej premierze spektaklu sam reżyser – nie jest nią perspektywa ofiar wypędzeń, a tych, którzy dziś dostrzegają bezprawność tamtych działań oraz ich fatalne skutki.

Kolejne dowody pojawiają się w błyskawicznym tempie i obciążają zarówno przedstawicieli ówczesnych władz, jak również urzędników i dyrektorów określonych zakładów pracy. W większości przypadków nie można jednak wymierzyć kary, bowiem sprawcy już nie żyją. Do decyzji o wyjeździe obywateli żydowskiego pochodzenia skłaniały bardzo często prześladowania nie tylko ze strony pracodawców, ale też samych sąsiadów, Polaków przejmujących propagowaną przez władzę mowę nienawiści w stosunku do żydowskiej mniejszości – ich winę trudno jednak udowodnić. Pośród współwinnych wypędzenia, którym rzeczywiście można postawić zarzuty, pozostają dziennikarze otwarcie nawołujący w swych tekstach do antysemitycznych zachowań. Tych, których można namierzyć, jest jedynie trójka – aktorzy podają ich nazwiska, cytują fragmenty propagandowych artykułów, zdają relacje z telefonicznych rozmów z autorami. Czy artykuły w gazetach, nawet jeśli propagują nienawiść, można jednak uznać za zbrodnię przeciwko ludzkości? Twórcy spektaklu przekonują, że tak, bowiem zgodnie z międzynarodowym i polskim prawem jest nią każde prześladowanie możliwe do zidentyfikowania zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, etnicznych, religijnych lub narodowych. Pozostaje zatem złożyć zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

Final spektaklu Zadary jest zaskakujący, ale właściwie nie ostateczny efekt śledczych poszukiwań realizatorów jest tutaj najważniejszy. Dużo bardziej zajmująca, ale też dyskusyjna wydaje się kwestia strategii, jaką wykorzystano w spektaklu – strategii polegającej na całkowitym podważeniu odrębności teatralnego świata i sprowadzenia go do poziomu powszedniej i bezpośredniej debaty politycznej. *Sprawiedliwość* Zadary przybiera bowiem formę performatywnego wykładu, który – owszem – merytorycznie jest pouczający i bardzo rzetelnie przeprowadzony. Z teatrem jako rodzajem metaforycznego przedstawiania rzeczywistości ma jednak niewiele wspólnego. Ten reportażowy czy też dokumentalny charakter projektu wydaje się tematycznie uzasadniony, niemniej jednak pod względem formalnym jest po prostu mało atrakcyjny, by nie powiedzieć – nazbyt agitacyjny. „Teatr od zawsze wymierzał sprawiedliwość” – usprawiedliwiają się aktorzy, a na dowód tego cytują fragmenty *Króla Edypa* Sofoklesa, który to utwór staje się w pewnym sensie literackim materiałem posilkowym dla spektaklu. To bez wątpienia trafne spostrzeżenie, tylko czy eksperyment, jakim jest *Sprawiedliwość*, wciąż określać można mianem teatru, skoro świadomie rezygnuje on niemal ze wszystkich elementów decydujących o specyfice teatralnej narracji: jej aluzyjności, zdolności do piętrzenia porządków dyskursywnych, a przede wszystkim iluminacyjnej mocy? Zamiast tego w projekcie Teatru Powszechnego i Centrali nieustannie poruszamy się w trybie dosłowności i surowości naukowo-prawniczych wywodów.

04-04-2018

GALERIA ZDJĘĆ

SPRAWIEDLIWOŚĆ, REŻ. MICHAŁ ZADARA, TEATR POWSZECHNY IM. ZYGMUNTA HÜBNERA W WARSZAWIE ORAZ CENTRALA SPRAWIEDLIWOŚĆ

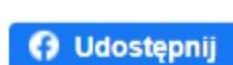


ZOBACZ WIĘCEJ



Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera w Warszawie oraz CENTRALA
Sprawiedliwość
scenariusz: Michał Zadara i Nawojka Gurczyńska
reżyseria: Michał Zadara
historycy: Daniel Przastek, Paweł Mrowiński, Michał Kujawski
prawnicy: Paweł Marcisz, Jakub Urbanik, Rafał Kozerski
konsultacje kostiumograficzne: Arek Ślesinski
koordynatorka projektu: Anita Cieslicka
obsada: Ewa Skibińska, Barbara Wysocka, Arkadiusz Brykalski, Wiktor Loga-Skarczewski
premiery: 10.03.2018

TAGI: [Michał Zadara](#), [Warszawa](#), [Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera](#),



SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

dwa plus trzy jako liczbę:



KOMENTARZE (1)



S. | 2018-05-25 23:27:01

» Cytuj

Aktorzy rzetelnie wykonali swoją pracę. Ale sam spektakl przeczy większości zasad budowania przedstawienia teatralnego. Brak konfliktu, brak nieoczywistości zakończenia, brak przekonującej tezy końcowej. Góra urodziła mysz, czyli Iwonę Śledzińską.